Prezydent oficjalnie podtrzymał swoje stanowisko w sprawie wyborów

Miasto

29.04.2020 g. 09:02



Prezydent Opola zrobił to, co zapowiedział kilka dni temu w specjalnym oświadczeniu. Formalnie odmówił Poczcie Polskiej przekazania danych osobowych mieszkańców Opola ze spisu wyborców.

– Jako samorządowiec z prawie 20-letnim doświadczeniem, prezydent miasta wybrany w wolnych i demokratycznych wyborach czuję się zobowiązany powiedzieć „NIE” poleceniu wojewody. Wydanie ponad 100 tysięcy adresów i peseli mieszkańców miasta firmie pocztowej stanowiłoby rażące naruszenie prawa i interesów tych mieszkańców. Teraz powinniśmy zadbać o prawidłowe funkcjonowanie oświaty, przeprowadzenie matur, odmrożenie gospodarki, a przede

wszystkim o życie i zdrowie mieszkańców. Na wybory przyjdzie jeszcze czas – powiedział wtedy w krótkim oświadczeniu prezydent.

A kilka dni później w wywiadzie dla portalu onet.pl podtrzymał swoją decyzję. – *Wybory organizowane przez pocztę na polecenie partii będą budzić gigantyczne wątpliwości oraz przypominać praktyki znane z PRL* – tłumaczył.

Stanowisko prezydenta Opola odbiło się zresztą szerokim echem także poza granicami Polski. W opiniotwórczym tygodniku Politico, najważniejszym źródle informacji o Unii Europejskiej czytamy m.in., że prezydent Opola ma „wątpliwości związane z podstawą prawną, na mocy której te prywatne dane miałyby zostać przekazane.”

We wtorek, 28 kwietnia br. zostało wysłane pismo zawierające analizę prawną i negatywną odpowiedź na wniosek Poczty Polskiej. Jest ono dostępne w załączniku.

Załączniki
Odpowiedź do Poczty Polskiej

Dane kontaktowe
Urząd Miasta Opola